

**Rynek** Zachodnie firmy wynajmują polskie obrazy

## Abonament na Beksińskiego

**Już za 36 złotych miesięcznie można wynająć na rok dzieło sztuki do dekoracji wnętrz biurowych. Wynajęto już 600 obrazów i rzeźb renomowanych artystów, w tym dzieła ze zbiorów Zachęty.**

Stołeczna firma Art Office od 1999 roku specjalizuje się w wynajmie dzieł sztuki. Klientami są renomowane zachodnie firmy: towarzystwa ubezpieczeniowe, banki, agencje reklamowe. Klientami są tylko firmy, nie zaś osoby prywatne. – W ofercie – informuje dyr. Art Office Krystyna Stańczyk – znajdują się dzieła 80 artystów polskich i holenderskich stale współpracujących z nami oraz dzieła pochodzące ze zbiorów Zachęty.

W tej chwili wynajętych jest ok. 600 obrazów, grafik, rzeźb lub fotografii artystycznych. Z firmą współpracują m.in. Anna Bauer, Marek Jaromski, Andrzej Kalina, Beata Murawska, Rafał Strent. Z kolekcji Zachęty wypożyczono dzieła m.in. Marii Anto, Eugeniusza Arcta, Zofii i Romana Artymowskich, Jana Berdyszaka, Tadeusza Dominika, Jerzego Dudy-Gracza, Antoniego Fałata, Ryszarda Gieryszewskiego, Franciszka Maśluszczaka, Eugeniusza Markowskiego, Henryka Wańka.

Oferta podzielona jest na kilka kategorii cenowych. Koszt wynajmu zależy generalnie od rynkowej wartości dzieła. Jeśli klient życzy sobie, aby dekoracja biura była zmieniana dwa razy w ciągu roku, to musi dodatkowo dopłacić za tę usługę. W przypadku najtańszych małych form artystycznych (np. grafik lub fotografii) miesięczna opłata wynosi 36 złotych plus VAT. Gdy klient chce, aby dekoracja została zmieniona dwukrotnie, to za wynajęcie jednej małej formy musi za-

placić miesięcznie 43 zł. Przykładowo w kolejnych kategoriach cenowych opłata miesięczna wynosi 54, 59, 71, 95, 115 lub 132 złote plus VAT. Naturalnie przedsiębiorstwa wliczają wynajem w koszty własne. W cenie najmu zawarte jest ubezpieczenie.

Są też dzieła szczególnie prestiżowe, dla których ceny ustalane są w drodze indywidualnych negocjacji. Należy do nich na przykład obraz Zdzisława Beksińskiego, który cieszy się wielkim powodzeniem. Jedną z zachodnich kancelarii prawnych od dwóch lat wynajmuje obraz artysty, płacąc 400 złotych miesięcznie. Najnowszą ofertę Art Office można obejrzeć pod adresem: [www.artoffice.com.pl](http://www.artoffice.com.pl)

Art Office jest spółką polsko-holenderską. – Pomysł przywędrował z Holandii – opowiada Eliza Kopeć, malarka i graficzka, której prace znajdują się również w ofercie. W Holandii już od 30 lat popularne są różne formy najmu dzieł sztuki dla firm i osób prywatnych. Lokalne władze finansują wypożyczalnie, które pełnią rolę kulturotwórczą jak u nas miejskie biblioteki. W ten sposób propagowana jest sztuka i artyści mają zapewniony stały miesięcznych dochód.

Może zachodnie firmy zaczną również kupować polską sztukę. Obraz Zdzisława Beksińskiego kosztuje przeważnie ok. 20 000 zł. Mniej więcej tyle, ile dziś wynoszą koszty wynajmu na 4 lata. Szkoda, że pośród klientów Art Office nie ma polskich przedsiębiorstw.

**Edward Ciecierski**

**KOLUMNĘ PRZYGOTOWAŁ  
JANUSZ MILISZKIEWICZ**